



ROK I, Nr 28

ŚRODA
11 sierpnia 1948 roku

Wschód s. 5.12, zach. 20.08

WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

CENA NUMERU 5 ZŁ

Trzecie spotkanie w Moskwie przedstawicieli państw zachodnich z min. Mołotowem Optymizm prasy zagranicznej

W poniedziałek o godz. 17.00 czasu moskiewskiego, minister Mołotow przyjął na Kremlu przedstawicieli mocarstw zachodnich. Jest to trzecia konferencja radzieckiego ministra spraw zagranicznych z osobistym wysłannikiem Bevena — Robertsem oraz ambasadorami Francji i Stanów Zjednoczonych — Chataigneau i Bedell Smithem.

W godzinach przedpołudniowych odbyła się w ambasadzie amerykańskiej rozmowa pomiędzy przedstawicielami mocarstw zachodnich, na której zapoznano się z otrzymanymi od odpowiednich rządów nowymi instrukcjami.

W konferencji, u min. Mołotowa, która trwała około 3 godzin, wziął udział ze strony radzieckiej również wiceminister spraw zagranicznych — Smirnow.

Przedstawiciele mocarstw zachodnich przystąpili natychmiast do opracowania raportu, który będzie przekazany rządowi Francji, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

Według komentatorów zagranicznych, rozmowy w Moskwie weszły obecnie w drugą fazę.

Faza pierwsza zakończyła się pomyślnie, gdyż obydwie strony przekonały się, iż mimo dużych trudności, istnieje możliwość rozpoczęcia rokowań pomiędzy czterema mocarstwami. Obecnie trzeba będzie usunąć trudności, stojące na drodze do wszczęcia rokowań.

Faza trzecia oznaczać będzie rokowania w sprawie całokształtu problemu niemieckiego.

Wczorajsza prasa brytyjska i francuska zawiera szereg optymistycznych wypowiedzi na temat spodziewanej konferencji Wielkiej Czwórki. „Daily Telegraph” przypuszcza, że porozumienie w Moskwie dotyczące wprowadzenia marki radzieckiej, jako jedynej waluty w Berlinie oraz zniesienia blokady i wszelkich

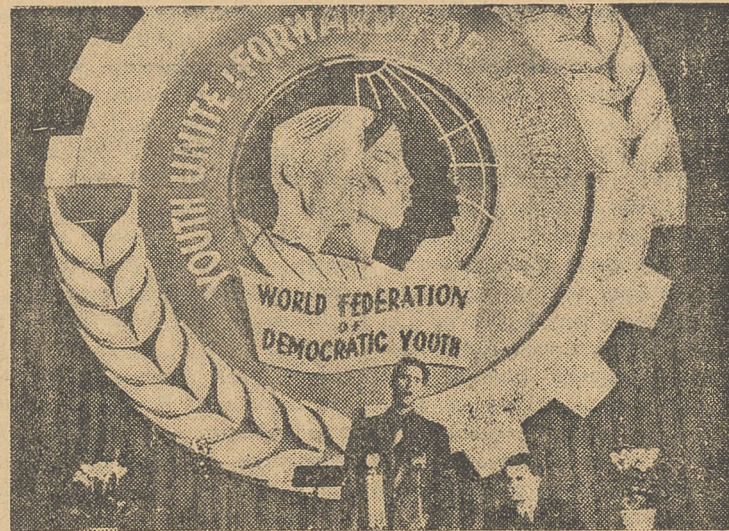
ograniczeń komunikacyjnych w ruchu międzystronowym.

Najbardziej optymistycznie ocenia dotychczasowe wyniki rozmów moskiewskich prasa francuska. Dziennik „Combat”, pisze: „Wydaje się, że osiągnięto i przekroczono punkt zwrotny rozmów w Moskwie”. „Figaro” podkreśla możliwość zawieszenia uchwał londyńskich.

Prasa francuska uważa również, iż wynikiem rozmów w Moskwie jest pewne złagodzenie sytuacji w Berlinie.

To złagodzenie sytuacji w Berlinie przejawia się w następujących punktach:

- 1) Odmrożenie funduszy Zarządu Miejskiego przez władze radzieckie;
- 2) Otwarcie ruchu pomiędzy Bawarią a Turynią na okres Targów Lipskich.



Guy de Boisson, przewodniczący Międzynarodowej Federacji Młodzieży Pracującej otwiera konferencję w sali „Roma” w Warszawie.

Truman prowadzi bitwę o fotel prezydenta

Koła polityczne oczekują, że następnym posunięciem w wielkiej bitwie o głosy podczas nadchodzą-

cych wyborów prezydenta będzie mowa radiowa Trumana, w której wystąpi z oskarżeniem przeciwko swym rywalom republikańskim.

Truman ma za złe republikanom, że spowodowali szybkie zakończenie nadzwyczajnej sesji Kongresu bez załatwienia po jego myśli ustaw, które miały przysporzyć mu popularności.

W ciągu 11 dni Kongres odmówił Trumanowi przeprowadzenia jego projektów w sprawie kontroli cen, w sprawie budownictwa mieszkaniowego i odnośnie innych ważnych problemów wewnętrznych.

W ten sposób obecny Kongres, posiadający większość republikańską, odwzajemnił się Trumanowi za jego znane oświadczenie, że uważa on ten Kongres za najgorszy ze wszystkich dotychczasowych.

Niezadowolenie z polityki gospodarczej Francji prowadzącej do zależności od Stanów Zjednoczonych

Sprawa projektów finansowo - gospodarczych ministra Reynaud oraz udzielenia mu specjalnych pełnomocnictw, była przedmiotem toczących się bez przerwy w niedzielę i poniedziałek obrad w łonie parlamentu francuskiego.

W Zgromadzeniu złożono przeszło 40 nowych poprawek do projektu.

Reynaud złożył Zgromadzeniu oświadczenie, w którym zagroził dymisją w razie dokonania istotnych zmian jego projektu. Reynaud powiedział m.in., że znaczna uwaga musi być zwrócona na rolnictwo francuskie, które winno uzyskać możliwość wyżywienia 20 milionów mieszkańców zachodnich Niemiec, w zamian za to Francja będzie mogła otrzymać węgiel z Zagłębia Ruhry.

Oświadczenie tego rodzaju, będące wskrzeszeniem idei petainowskich, pokrywa się z dążeniami polityki amerykańskiej we Francji.

W czasie dyskusji w Zgromadzeniu Narodowym nad programem Reynaud, deputowany komunistyczny Billoux oświadczył, że rząd francuski uprawia politykę sprzeczną z interesami kraju i mas pracujących, uciekając się do procedury dekretów.

Billoux zwrócił uwagę na konieczność utrzymania takiej współpracy międzynarodowej, w której przestrzegano by ściśle podstawowego warunku niezależności narodowej.

Deputowany Unii Republikańskiej i Ruchu Oporu — de Chambrun, wskazał w swym przemówieniu na sprzec-

ność projektu rządowego z obowiązującą konstytucją.

Przewodniczący parlamentarnej gru-

py komunistycznej — Duclos, powiedział m.in.: „Ministrowi finansów wydaje się, że powrócił do okresu z roku 1938, ale od tego czasu nastąpiły wielkie zmiany. Zamiast starać się pozyskać zaufanie mas pracujących, rząd uprawia taką politykę, jakiej chcą miliarderzy francuscy i amerykańscy.

Marshall

o konferencjach moskiewskich

Minister Marshall oświadczył, że należy spodziewać się dalszych konferencji w Moskwie pomiędzy ministrem Mołotowem, a przedstawicielami mocarstw zachodnich.

200 tys. ton uzbrojenia
dostarczyły USA
greckim faszystom

Rozgłoszenia wolnej Grecji podaje, że bawiący obecnie w Berlinie szef misji amerykańskiej Griswold oświadczył w wywiadzie prasowym, iż Stany Zjednoczone dostarczyły Grecji olbrzymią ilość materiału wojennego, wynoszącą 210 tysięcy ton. Amerykanie wybudowali w Grecji 6 nowych lotnisk. Co się tyczy pomocy amerykańskiej w środkach żywnościowych, to wynosi ona łącznie półtora procent.

Ludność protestuje przeciwko planom Reynaud

Finansowo - gospodarcze projekty ministra Reynaud spotkały się ze zdecydowanym sprzeciwem szerokich mas pracujących. Na ręce prezydenta republiki, przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego oraz poszczególnych grup parlamentarnych napływają liczne protesty

od organizacji związkowych, kobiecych, młodzieżowych, urzędników, kupców i drobnych przemysłowców. Charakterystycznym objawem ogólnego niezadowolenia są wspólne wystąpienia CGT, Force Ouvrière i chrześcijańskich związków zawodowych.

O prawo do swobód demokratycznych walczy młodzież pracująca II dzień obrad M.K.M.P.

W drugim dniu obrad Międzynarodowego Kongresu Młodzieży Pracującej Świata, przystąpiły do pracy komisje kongresowe. Na t.zw. „Komisji Pierwszej”, dłuższy referat zasadniczy wygłosił sekretarz generalny Świat. Federacji Młodzieży Demokratycznej Bert Williams (Australia).

Polityka amerykańska — powiedział m.in. Bert Williams — opiera się na interesach monopolu i trustów, czego przykładem jest t.zw. „Plan Pomocy”, przewidujący dostarczenie potrzebującym narodom jedynie dóbr konsumpcyjnych zamiast takich, które mogłyby stanowić podstawę odbudowy gospodarczej.

Taki rodzaj „pomocy” tylko wzmacnia trudności gospodarcze krajów europejskich i uzależnia je od USA.

W trzy lata po wojnie, która zniszczyła faszystów, narody i młodzież wielu krajów musiały chwycić za broń, aby bronić swojej wolności i niezależności, jak np. w Grecji, Indonezji, Wietnamie, w Chinach, w Hiszpanii i Palestynie.

W dalszym ciągu sprawozdania p. Williams, podkreślił, że nie można być obojętnym wobec istniejącej w wielu krajach dyskryminacji jeśli chodzi o kolor skóry.

Młodzież pracująca musi mieć zapewnione: 1) prawo do pełnych uprawnień demokratycznych, wolności słowa, wolności zebrań i

demonstracji, wolności prasy, 2) prawo do brania udziału w wyborach, jak również bierne prawo wyborcze do ciał ustawodawczych i innych władz, 3) prawo do kompletnej wolności, bez dyskryminacji rasowej, czy wyznaniowej, 4) prawo do organizowania związków młodzieżowych, walczących o polityczne i gospodarcze postulaty, 5) prawo do pracy, 6) prawo do równej płacy, a równą pracę, bez względu na płeć, wiek, albo rasę, 7) prawo do ustawowego zakazania zatrudniania nieletnich i do ograniczenia godzin pracy dla młodzieży poniżej 16 lat, 8) prawo do wypoczynku, 9) prawo do wyszkolenia zawodowego, 10) prawo do oświaty ogólnokształcącej, 11) prawo do przywilejów kulturalnych i sportowych, 12) prawo do ubezpieczeń społecznych, opieki lekarskiej i ochrony podczas pracy, 13) prawo do pomocy w wypadku zawierania małżeństwa, 14) prawo do pomocy w wypadku bezrobocia, 15) prawo do

minimalnych stawek zarobkowych, zapewniających dostateczny poziom życia.

Druga komisja, na której referat wygłosił przedstawiciel Włoch — Renato Tesci, zajęła się zagadnieniami dotyczącymi prawa młodzieży do pracy, do równego zarobku, do kształcenia zawodowego oraz walki przeciwko bezrobociu i złym warunkom życia pracującej młodzieży.

Komisja trzecia zajęła się zagadnieniami zniesienia pracy nieletnich, rozwoju prawodawstwa społecznego oraz ochroną zdrowia młodych pracowników. Referat zasadniczy na ten temat wygłosił Hindus, Dilip Roychadhuri.

Komisja czwarta zajęła się przygotowaniem rezolucji w sprawach dotyczących walki młodzieży pracującej o prawo do kulturalnego i fizycznego rozwoju oraz wczasów. Referat na te tematy wygłosił przedstawiciel Francji Louis Aublanc.

Komisja piąta zajęła się opracowaniem orędzia do młodzieży całego świata

Do zasadniczych referatów zostają przygotowane referaty uzupełniające. Podczas prac komisji został ogłoszony oficjalny komunikat, stwierdzający przyczynę nieprzybycia legalnie wybranej delegacji demokratycznej młodzieży pracującej USA.

Koniec sielanki

Dnia 2 sierpnia, zamieściliśmy na łamach „Dziennika Ludowego” artykuł p.t. „Niepotrzebna sesja”, w którym podkreśliśmy, że cele zwolania przez prezydenta Trumana nadzwyczajnej sesji Kongresu były wyłącznie propagandowe - wyborcze, przy czym przewidzieliśmy, że republikańska większość Kongresu odniesie się nieprzychylnie do projektów ustaw prez. Trumana, że nie zgodzi się na kontrolę cen i płac, ani innych postulatów Trumana w przededniu niemal wyborów.

Przewidywania nasze spełniły się całkowicie. Nadzwyczajna sesja Kongresu została zamknięta, a jej końcowy bilans oznacza ciężką porażkę prez. Trumana, który wyraził nawet z tego powodu oburzenie, nazywając Kongres najgorszym, jaki był kiedykolwiek w Stanach Zjednoczonych.

I my jesteśmy tego samego zdania, choć z przyczyn innych. Ostatni Kongres był jednym z najbardziej reakcyjnych Kongresów amerykańskich, który nie tylko nie zdobył się na uchwalenie ustawy o prawach obywatelskich, nawet w formie tak nie doskonałej, w jakiej przedstawił ją prez. Truman, ale doprowadził do ograniczenia tych praw związków zawodowych, które robotnicy wywalczyli sobie za prezydentury i przy czynnym poparciu prez. Roosevelta.

Zwołując nadzwyczajną sesję Kongresu w okresie, w którym jego członkowie przygotowują się już zwykle do kampanii wyborczej do następnego Kongresu, prez. Truman sądził, że przedkładając w ostatniej chwili do uchwalenia pewne ustawy będzie mógł wykazać najszerszym warstwom wyborców, iż dbał w czasie swej kadencji o ich interesy. Ale przecież prezydent musiał sobie z góry zdawać sprawę, że większość republikańska Kongresu odrzuci lub co najmniej nie kształci jego projekty ustaw, niezgodne z interesami wielkich przemysłowców, finansistów i innych przedstawicieli wielkiego kapitału i tak wła-

nie się stało. Projekt ustawy o opodatkowaniu nadmiernych zysków został odrzucony. Projekt o ograniczeniu spekulacji nie znalazł w ogóle żadnego echa. Kontrola nad cenami i płacami została w uchwalonej ustawie zniekształcona i nie może stanowić żadnego hamulca wzrostu drożyzny i inflacji, pod jaką uginają się szerokie masy obywateli. Trumanowski projekt budowy tanich domów z funduszy państwowych, by zaradzić brakowi mieszkań dla najuboższych rodzin, został odrzucony, a zamiast tego uchwalono wypłatę subwencji dla prywatnych przedsiębiorstw budowlanych, które na budowie „tanich domów” zarabiają nowe miliony dolarów. Projekt ustawy o podwyższeniu rent starczych nie został uchwalony. Również projekt ustawy o pomocy państwowej dla szkolnictwa został odrzucony.

Bilans — jak widzimy — zgola ujemny.

Jeśli prez. Truman uważał nadzwyczajną sesję Kongresu za manewr przedwyborczy — to nie udał się on całkowicie. Jednocześnie Kongres wydał o sobie dostatecznie niepochlebne świadectwo.

Ale niepowodzenie Trumana oznacza również koniec sielanki demokratycznej - republikańskiej. Oznacza koniec polityki dwupartyjnej, prowadzonej przez Trumana od chwili ogłoszenia przez niego własnej doktry-

ny. Dziś Truman jest już republikaninowi niepotrzebny. Jego rządy stanowią końcowy okres długoletnich rządów partii demokratycznej, które tak pomyślnie rozwijały się dla narodu amerykańskiego, za prezydentury Roosevelta, a skończyły się dziś całkowitym zaprzeczeniem zasad jego polityki. Obecnie republikanie są pewni swego zwycięstwa wyborczego i mogą ignorować akcję demokratycznego prezydenta w Kongresie, podjętą w statniej chwili.

J. P.

Bernadotte przewiduje nowe walki w Palestynie

Z Tel Avivu donoszą, że rząd Izraela zaprotestował wobec przedstawicieli ONZ przeciwko przybyciu do Jeryha 200 legionistów arabskich. Rząd Izraela zaprotestował również przeciwko przejęciu przez rząd egipski w Aleksandrii TOWARÓW IZRAELA Z AMERYKAŃSKIEGO STATKU. ŁADUNEK STATKU ZAWIERAŁ KSIĄŻKI I PRZEDMIOTY RELIGIJNE.

Na wyspę Rodos przybył zastępca generalnego sekretarza ONZ, komandor Jackson, aby omówić z Bernadotte zagadnienie rozejmu palestyńskiego i uchodźców arabskich. Bernadotte i Jackson opracowali memorandum, które zostanie przedstawione Trygve Lie.

W swym ostatnim sprawozdaniu z działalności rozejmowej, wysłanym Radzie Bezpieczeństwa ONZ, hr.

Bernadotte wyraża pogląd o konieczności demilitaryzacji Jerozolimy, co — jego zdaniem — wywołałoby uspokojenie i odprężenie w obecnej sytuacji.

Sprawozdanie Bernadotte'a dotyczy jego ostatnich wizyt w Ammanie, Jerozolimie, Aleksandrii, Tel Avivie i Haifie.

Rozjemca stwierdza, że obecna naprężona sytuacja jest wynikiem braku zaufania między Żydami i Arabami, a możliwość ponownego podjęcia działań wojennych przez obie strony przemawia za opracowaniem niezawodnego systemu kontroli rozejmu.

Do dnia wczorajszego — oświadczył Bernadotte — nie przybyła do Palestyny nawet połowa obiecanej ilości obserwatorów rozejmowych.

Chwieje się kolos amerykańsko-faszystowski Grecka armia demokratyczna odnosi zwycięstwa

Rozgłosnia wolnej Grecji opublikowała rozkaz dzienny gen. Markosa, skierowany do wszystkich obrońców Grammos, żołnierzy i oficerów armii demokratycznej. Rozkaz stwierdza, że po walkach na wzgórzach Kleftis, Profitis-Ilias i Tampourin wojska demokratyczne nie wycofały się z góry Smolikas, lecz kontynuują bardziej niż kiedykolwiek, zaciekle walki na masywie Grammos — głównej linii obronnej.

Obecnie znajdują się one na tych samych pozycjach, z których przed

rokiem zadały nieprzyjacielowi dotkliwy cios. Podczas walk na górze Smolikas nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty. Dalej gen. Markos wyraża przekonanie, że armia demokratyczna osiągnie ostateczne zwycięstwo.

Gen. Markos wzywa swych żołnierzy do pokonania wszelkich istniejących trudności, do zerwania z wszelkimi wahaniem i do atakowania nieprzyjaciela z jak największą energią i zaciętością.

Jak donosi agencja Elefteri Ella da dnia 7 sierpnia 42 i 43 - brygady monarcho-faszystowskie wszczęły ofensywę na wzgórzach Pliakasi — Stouros. Żołnierze gen. Markosa kontratakowali i odepchnęli przeciwnika. Na całym froncie północnym Pindusu artyleria armii demokratycznej przejawiała ożywioną działalność. Zbombardowane zostały koncentracje nieprzyjaciela. W wyniku ostatnich walk w Rumelii armia demokratyczna nie tylko odzyskała rejon chwilowo opuszczony, lecz rozszerzyła też swój stan posiadania w innych okęgach.

współzawodnictwa rolniczego wynika, że najlepiej zostało ono zorganizowane w woj. olsztyńskim, szczecińskim, kieleckim i poznańskim. W województwach tych wszystkie niemal wsie uczestniczą w akcji. Z powiatów na czoło wysunęły się powiaty: Morąg i Kętrzyn — obydwie z woj. olsztyńskiego.

Współzawodnictwo rolnicze trwa. Należy podkreślić, że dzięki współzawodnictwu, wzrosła również liczba członków spółdzielni wiejskich z 1 mil. do 2 mil.

Min. Dąb-Kocioł na wizytacji Instytutów Kształcenia Nauczycieli Szkół Rolniczych

Do Instytutów Kształcenia Nauczycieli w Bratoszewicach i Pszczelinie przybył minister rolnictwa i r. r. Dąb-Kocioł w towarzystwie dyr. dep. Ponińskiego. Minister wysłuchał sprawozdań dyrektorów zakładów oraz przewodniczących samorządu słuchaczy, a następnie w obu uczelniach wygłosił wykłady.

„Jak 100 lat temu w przemyśle, tak i teraz w rolnictwie, maszyna wprowadza olbrzymią zmianę, przekształcając opłacalność pracy ręcznej. Po zostanie przy dotychczasowym prymitywie jest nonsensem. Te wielkie zmiany w świecie zmuszają i nas do

wprowadzenia zbiorowej produkcji w rolnictwie (spółdzielczości produkcyjnej).

Uspołecznienie chłopu, wprowadzenie 8-godzinnego dnia pracy w rolnictwie i podniesienie stopy życiowej ludności wiejskiej, to cele naszej pracy na wsi”. Minister wezwał słuchaczy instytutów, by nieśli te nowe hasła na wieś.

Minister zwiedził gmachy i urządzenia instytutów oraz wziął udział we wspólnych podwieczorkach w czasie których słuchacze wystąpili z pieśniami, inscenizacjami i przyspiewkami.

Niepokój na Dalekim Wschodzie

Anglicy szykują się do ofensywy na Malajach

W tych dniach w Singapurze rozpoczęły się narady brytyjskich władz wojskowych i cywilnych, których celem jest przygotowanie nowych planów wielkiej ofensywy na Malajach.

Plany te mają być opracowane zgodnie z zaleceniami zjednoczonego sztabu brytyjsko-amerykańskiego w Waszyngtonie i obejmą również kwestię utworzenia „kordonu sanitarnego” w Azji Południowo-Wschodniej wymierzonego przeciwko siłom demokratycznym.

W obradach singapurskich bio-

udział komisarz generalny Zjednoczonego Królestwa w Azji Południowo-Wschodniej Mac Donald, wysoki komisarz Federacji Malajskiej, Cobald, gubernator Hong-Kongu Granson oraz inni wysocy dygnitarze brytyjscy w Azji. W kołach dobrze poinformowanych przywiązuje się wielkie znaczenie do tej konferencji.

Z Sajgonu (Indochiny) donoszą, że francuski konwój wojskowy został zaatakowany przez powstańców indochińskich w odległości 100 km od Sajgonu.

Według komunikatu urzędowego, podczas tego ataku zginęło 28 żołnierzy francuskich. Był to jeden z przejawów wzmagającej się działalności powstańców. Ostatnio zanotowano szereg napadów na francuskie konwoje i placówki wojskowe w Tonkinie i Kocinchinie.

—o—

Czechosłowacki minister o WZO

Czechosłowacki minister handlu zagranicznego Gregor, który przybył do Wrocławia na czele czechosłowackiej delegacji rządowej, oświadczył, że nie widział jeszcze wystawy, która by tak konsekwentnie zarówno w całości, jak i w szczegółach obrazowała intencje twórców. Ta właśnie jednolita koncepcja wystawy podoba się najbardziej. Idea obrony Ziemi Odzyskanych przeciwko agresji i imperializmowi światowemu jest wspólna narodowi polskiemu i czechosłowackiemu.

Ulgi dla kapitalistów i obszarników Krzywdzące zarządzenia rządu włoskiego wobec świata pracy

Na ostatnim posiedzeniu włoskiej Rady Ministrów zatwierdzono szereg zarządzeń finansowo-ekonomicznych, umacniających w pierwszym rzędzie pozycję wielkich przemysłowców i właścicieli ziemskich.

Dla wielkich eksporterów przewidziano daleko idące subwencje bankowe oraz ulgi celne.

Jeśli chodzi o wielkich właścicieli ziemskich, to na mocy uchwały Rady Ministrów przyznano im kredyty w wysokości 15 miliardów lirów.

Pogorszyła się natomiast sytuacja mas pracujących. Postanowiono m. in. przeprowadzić oszczędności w budżecie państwowym drogą zwolnienia tysięcy urzędników państwowych, przy czym realizację tego postanowienia zajmie się specjalny komitet ministerialny. Potwierdzono równocześnie wiadomość o bliskim terminie zniesienia ochrony lokatorów, co umożliwi oczywiście właścicielom domów prowadzenia na szeroką skalę spekulacji mieszkaniowych.

Nowe zarządzenia Rady Ministrów zostały powitane z nieukrywanym entuzjazmem przez prasę prawniczą. Piszczą, że „wprawdzie klasy kierownicze musiały długo czekać na wypełnienie swoich postulatów, to jednak ostatecznie za-

twierdzony przez rząd program jest wyczerpujący i należyście pomyślny”.

Charakterystyczne na marginesie tych uchwał jest oświadczenie prawniczego dziennika „Messaggero”, który domaga się z góry zastosowania energicznych środków policyjnych, celem niedopuszczenia do manifestacji protestacyjnych ze strony włoskiego świata pracy, które dzień nik uważa za nieuniknione.

RADIO — TELEFON TELEGRAF

● Uczony francuski Fregal, należący do ekipy, która zajmuje się badaniem pieczar podziemnych w południowej Francji, ustanowił swój rekord pozostawania pod powierzchnią ziemi, gdyż w trakcie swych badań znajdował się w pieczarach podziemnych przeszło 145 godzin.

● Z Pensberg donoszą, że fanatyczny literat hitlerowski Hans Zoberlei, który w kwietniu 1945 roku powiesił 6 mężczyzn i 2 kobiety w pewnej wiosce bawarskiej, został skazany przez sąd na karę śmierci. 9 innych oskarżonych skazano na dożywotnie więzienie. Skazani należeli do organizacji Wöhrwolf.

● W Mediolanie wykryto bandę wyspecjalizowaną w fałszowaniu znaczków pocztowych. Skonfiskowano 200 tysięcy fałszywych znaczków, po większej części francuskich, tureckich i hiszpańskich.

● Do Falmouth (Anglia) przybył z Między 68-letni Amerykanin Felix Brandstein i 44-letni Fin — Ivar Heino — na przebudowanej łodzi ratunkowej. Podróż przez wzburzony Atlantyk trwała 71 dni.

Współzawodnictwo w rolnictwie likwiduje odłogi

W wiosennych pracach rolnych współzawodnictwo odegrało dużą rolę. Szczególnie dobre wyniki dało współzawodnictwo w likwidacji odłogów, przyczyniając się do przekroczenia planów państwowych. Charakterystyczny jest tu przykład woj. olsztyńskiego, gdzie w okresie wiosennym zlikwidowano 200 tys. ha odłogów na planowaną ilość 150 tys. ha. O specjalnym zainteresowaniu chłopów współzawodnictwem w likwidacji odłogów świadczą liczne wypadki, że chłopowie uprawiali powierzchnie odłogów, przewyższające obszar własnego gospodarstwa.

Współzawodnictwu rolniczemu zawdzięczać również należy upowszechnienie siewu rzędownego w stopniu o wiele większym niż w latach poprzednich.

Dobre wyniki dało także współzawodnictwo na odcinku dostaw nabiału. W woj. krakowskim np. w pierwszym kwartale r. b. chłopowie dostawili do mleczarni ogółem 5.132.000 l mleka, co w porównaniu z ilością, dostarczoną w czwartym kwartale 1947 r., stanowi podwojenie dostaw. Dostawy jaj wzrosły szczególnie w województwach: bydgoskim i olsztyńskim.

Poza tym dużą rolę odegrało współzawodnictwo na wsi w walce z chwastami w powiększeniu upraw roślin oleistych, buraków cukrowych, oraz w zwiększeniu powierzchni bloków nasiennej, a w okresie zniwu w szybkim i sprawnym sprząceniu zbóż.

Obecnie trwa współzawodnictwo w budowaniu urządzeń do przechowywania obornika i w zakładaniu stóg kompostowych. Najlepsze wyniki osiągnięto na tym odcinku w woj. bydgoskim, gdzie na 4.200 planowanych przyzmi kompostowych, do 1 czerwca zbudowano 6 tysięcy oraz w woj. krakowskim, w którym naprawia się i buduje 7 tys. gnojowni.

Z dotychczasowego przebiegu

Tam, gdzie realizuje się uchwały poczdamskie

Trzy lata temu w Poczdamie został podpisany przez Stalina, Trumana i Attlee, jeden z najważniejszych dokumentów politycznych, który przeszedł do historii pod nazwą Układu Poczdamskiego. Układ ten, określa jasno i konkretnie w jaki sposób winien być rozwiązany problem niemiecki, aby zapewnić pokój i umożliwić przyjazną współpracę wszystkich narodów świata.

Na konferencji w Poczdamie ustalono dokładnie jaka ma być rola Niemiec w świecie powojennym. Sam Truman 9 sierpnia 1945 roku w tydzień po Poczdamie kreśląc perspektywę przyszłego rozwoju Niemiec, mówił o konieczności gruntownej realizacji jego uchwał, między innymi o konieczności usunięcia narodowego socjalizmu z życia politycznego i gospodarczego Niemiec, o zlikwidowaniu zbrojeń, przemysłu wojennego, całej niemieckiej tradycji militarnej itd. To samo odnosiło się do przemysłu niemieckiego, który zdaniem jego miał być zdecentralizowany a potęga gospodarza Niemiec unicestwiona...

PO UPŁYWIE TRZECH LAT

Rzeczywistość po upływie trzech lat jest jednak inna. Codzienna praktyka w zachodnich strefach okupowanych świadczy wymownie, jak daleko linia polityczna państw okupujących zachodnie strefy Niemiec odbiega od tych uchwał. Dziś w strefach anglosaskich hitlerowcy cieszą się pełnym poparciem i zaufaniem, żywią demokrację na tomiiast są tępieni i prześladowani. Zamiast zapowiedzianej demilitaryzacji Niemiec zamienia się Zagłębie Ruhry w arsenał wojenny wraz z zamaskowaną 300 tys. gwardią hitlerowską, figurującą jako „oddziały pomocnicze”. Niedawny wybuch w Ludwigshafen był wymownym dowodem, jak pod pozorami przemysłu zbrojeniowego uprawia się na terenie Niemiec Zachodnich masową produkcję środków niszczy cielskich.

W przeciwieństwie do sytuacji w

zachodnich strefach Niemiec, hitleryzm i imperializm został zmiażdżony ostatecznie w strefie radzieckiej.

KTO BYŁ KONSEKWENTNY?

Tylko Związek Radziecki przeprowadził konsekwentnie denazyfikację, rozbił militarystkę pruski i miejscowy przemysł wojenny, utworzył drogę do władzy elementom szersze demokratycznym i pragnącym pokojowi. To, co zostało dokonane w strefie radzieckiej liczącej 20 milionów Niemców, mogło być przeprowadzone również w zachodnich strefach Niemiec...

Ogółem w strefie radzieckiej z nacjonalizowano około 3 tys. przedsiębiorstw przemysłowych. Kluczowe pozycje gospodarcze odebrane zostały koncernom, trustom, kartelom oraz zbrodniarzom hitlerowskim i wojennym. Przeszły one w ręce narodu i stanowią dziś podstawę nowej gospodarki tej strefy. Cyfry te oznaczają, że monopole kapitalistyczne w przemyśle zostały w strefie radzieckiej doszczętnie rozbite. Wystarczy przykładowo wymienić, że znanemu dobrze w Polsce koncernowi Flicka odebrano nie mniej niż 38 kopalni i hut; koncernom elektrotechnicznym Siemens i AEG — 59 fabryk. To samo dotyczy wszystkich koncernów w strefie radzieckiej. Klęską monopolistycznych banków poprzez szereg zarządzeń: od zablokowania kont spekulantów i ludzi wzbogacających na wojnie, aż do rozwiązania starych banków. W strefie radzieckiej zlikwidowano cały imperialistyczny system bankowy i zbudowano na jego miejscu nowy system odpowiadający potrzebom gospodarki pokojowej.

ZMIANA STRUKTURY SPOŁECZNEJ NIEMIEC

Zmiana struktury społecznej Niemiec nie ograniczyła się do rozbiicia kapitału monopolistycznego. Zmieniła się również struktura rolnicza. W roku 1944 na obszarze obecnej strefy radzieckiej majątki junkierskie, stanowiące 1,1 ogólnej liczby

gospodarstw rolnych, posiadały 29,9 procent ziemi uprawnej. Na podstawie uchwał poczdamskich w wyniku przeprowadzenia reformy rolnej zlikwidowano całkowicie junkierstwo; 3.147 tys. ha ziemi junkierskiej i przestępców wojennych podzielono między 515 tys. chłopów i robotników rolnych. Na skutek tych przemian dokonanych na podstawie uchwał poczdamskich Niemcy wschodnie przestały być krajem, którym rządzą w przemyśle monopolisci kapitalistyczni, a na wsi junkrzy. Stały się natomiast krajem, w którym dominuje unarodowiona własność w przemyśle i finansach oraz małe i średnie gospodarstwa na wsi

DEMILITARYZACJA

Demilitaryzacja strefy radzieckiej, dokonana również na podstawie uchwał poczdamskich, była nie zbędnym uzupełnieniem zmian struktury społecznej tego kraju. Źródła podają, że władze radzieckie rozbiły około 50 tys. większych i mniejszych urzędów fortyfikacyjnych, 25 tys. bunkrów podziemnych, 82 lotniska wojskowe i wiele innych jeszcze obiektów wojskowych. Zużyto na to około 30 tys. ton materiałów wybuchowych.

Strefa radziecka jest jedyną strefą w Niemczech, której urzędze-

nia wojskowe i militarystyka zostały zniszczone bez reszty.

Zmiana struktury społecznej w strefie wschodniej i całkowita jej demilitaryzacja umożliwiły jej przebudowę dla celów pokojowych całej gospodarki strefy, która za czasów hitlerowskich służyła celom wojny. W strefie radzieckiej zrealizowano jedność klasy robotniczej. Znacząco, że stworzono nową jakość siły antyfaszystowskiej, która gdyby istniała przed rokiem 1939 — mogłaby była nie dopuścić do ustanowienia dyktatury faszystowskiej.

ROZWÓJ NOWEJ ŚWIADOMOŚCI SPOŁECZNEJ

Nie ulega dla nikogo wątpliwości, że w ciągu krótkiego trzyletniego okresu dzielącego nas od Poczdamu, przejawy postępu w dziedzinie rozwoju świadomości społecznej występują właśnie w strefie radzieckiej, a nie w strefach zachodnich. W dziedzinie demokratyzacji radzieckie władze okupacyjne i nie mieckie elementy demokratyczne rozpoczęły prace od podstaw; stworzono fakty, których dobroczynne działanie przejawia się w całej pełni w przyszłości; przeprowadzono znaczne zmiany w dziedzinie systemu nauczania.

Z tych kilku wymienionych fak-

tów widać jasno, jak radykalnie zmieniła się struktura społeczna okupowanej strefy radzieckiej. W tym samym czasie władze okupacyjne w strefach zachodnich odbudowują potencjał wojskowo-gospodarczy pragnąc uczynić z Niemiec Zachodnich bazę strategiczną przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. Wciąż gnienie Niemiec Zachodnich do planu Marschalla utrwała i pogłębia konsekwencje tego faktu.

REALIZM PROGRAMOWY

Z rezultatów pracy władz radzieckich prowadzonej w oparciu o uchwały poczdamskie, widać jak wielki realizm kryje się w jej programie. Te trzy lata systematycznego wprowadzania w życie ducha układu poczdamskiego dowodzą, że rozstrzygnięcie problemu Niemiec jest możliwe jedynie na podstawie Poczdamu i że każde inne rozwiązanie sprawy nie przyczynia się do zrobienia z Niemiec czynnika pokojowej współpracy między narodowej.

Z tego też założenia wychodząc, Rząd Polski kilkakrotnie protestował przeciw uchwałom konferencji londyńskiej przekreślającej, praktycznie biorąc, stosowanie polityki Poczdamu na terenie całych Niemiec.

Nowe drogi rozwoju gospodarczego dzięki dostawom inwestycyjnym ze Związku Radzieckiego

W związku z powrotem z Moskwy dyr. Departamentu Traktatów Ministerstwa Przemysłu i Handlu min. pełn. Henryka Różańskiego, redaktor gospodarczy PAP przeprowadził z nim rozmowę na temat realizacji dostaw inwestycyjnych ze Związku Radzieckiego, w ramach zawartych w styczniu 1948 r. umów gospodarczych.

Min. Różański stwierdził, iż układ polsko-radziecki, podpisany 26 stycznia r.b. oznacza nie tylko korzyści dla obydwu państw rozszerzenie wzajemnej wymiany handlowej, ale i poważny, zwycięski etap w odbudowie i uprzemysłowieniu Polski.

Zawarty układ polsko-radziecki przewiduje wykonanie przez Związek Radziecki projektów wielkich obiektów przemysłowych, jakie mają powstać w Polsce, jak również dostawę urządzeń inwestycyjnych dla tych obiektów. Poza tym układ przewiduje dostawy maszyn i urządzeń dla skompletowania, rozszerzenia i modernizacji istniejących już w Polsce zakładów przemysłowych.

W ciągu ubiegłych 6 miesięcy roku bież. dokonano szeregu niezwykle ważnych i skomplikowanych robót przygotowawczych, a mianowicie: opracowano i uzgodniono zasadnicze warunki dostaw, jak również ustalono formy organizacyjne, gwarantujące wykonanie tych dostaw.

Dla ich realizacji poszczególne ministerstwa Związku Radzieckiego powołały specjalne organizacje „generalnych dostawców”, zaś właściwe polskie Centralne Zarządy odpowiednich przemysłów — organizacje „generalnych zamawiających”.

Od kilku miesięcy trwa praca tych organizacji w zakresie dostaw urządzeń dla wielkiej hutnictwa, produkcji półtora miliona ton stali rocznie. Bardzo daleko posunięte są również prace na odcinku dostaw dla wielkich obiektów przemysłu chemicznego, cementowego oraz hutnictwa metali kolorowych.

Wykonanie tak wielkich obiektów przemysłowych — mówił minister — wymaga poważnych studiów ekonomicznych i technicznych oraz przeprowadzenia szeregu prac poszukiwawczych i badawczych.

Współpraca fachowców polskich i radzieckich, stworzyła wyjątkową okazję dla nawiązania bliższych

kontaktów. Z wielką przyjemnością mogę stwierdzić, iż zbliżenie to spowodowało nawiązanie prawdziwie koleżeńskich i przyjacielskich więzów i, że wzajemna wymiana doświadczeń przynosi już dziś poważne korzyści dla obu państw.

Jeżeli chodzi o dostawy urządzeń

nie wymagających projektowania, to część tych dostaw już się rozpoczęła, w stosunku zaś do reszty, zostały ustalone szczegółowe specyfikacje i terminy dostaw na rok 1948 i 1949. W ramach tych dostaw nadeszły już do Polski niektóre urządzenia dla przemysłu naftowego i metalowego.

W końcu minister Różański podkreślił, iż dotychczasowe tempo realizacji zamówień oraz wyjątkowo poważny i przychylny stosunek sfer gospodarczych bratniego Związku Radzieckiego, gwarantuje ściśle i terminowe wykonanie układu, mającego znaczenie historyczne i umożliwia nam stopniową likwidację naszych wiekowych niedbań w rozwoju gospodarczym.

Skup zboża przez spółdzielnie gminne

Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” zmobilizowała wszystkie siły celem przeprowadzenia podjętej przez Rząd akcji zwiększenia dochodów gospodarstw małych i średnio-rolnych oraz wzmoczenia produkcji.

Pierwszym zadaniem spółdzielni gminnych jest sprawne przeprowadzenie skupu zbóż po nowych cenach, ustalonych przez Rząd, co uniemożliwi spekulację nieuczciwego rynku prywatnego. Drugim — rozprowadzenie 30 tys. ton zbóż siewnych selektywnych wśród drobnych rolników całej Polski, celem zapewnienia im obfitych zbiorów.

Inspektorat Zbożowy, który funkcjonuje od lipca r.b. w Centrali Rolniczych Spółdzielni i oddziałach okręgowych, ma za zadanie organizację rynku zbożowego w terenie oraz uzgadnianie współpracy między gminnymi spółdzielniami i Polskimi Zakładami Zbożowymi.

Celem usprawnienia akcji skupu Bank Gospodarstwa Społdzielczego uruchomił dla gminnych spółdzielni kredyt w wysokości 1,5 miliarda złotych.

CRS bierze w swoje ręce całość akcji rozprowadzenia zbóż siewnych, kwalifikowanych za

pośrednictwem gminnych spółdzielni.

Z poszczególnych województw wpłynęły w pierwszych dniach akcji skupu następujące meldunki: Poznań — lipcowy plan skupu dla P.Z. przekroczony (30 tys. ton zamiast planowanych 18.600 ton), spółdzielnie gminne odbierają od chłopów każdą zaoferowaną ilość zboża. Bydgoszcz — ceny zgodne z ustalonymi, cen niższych nie stwierdzono, spółdzielnie zdejmują z rynku całkowitą podaż; w niektórych wypadkach spółdzielnie własnym transportem odbierają zboże od chłopów, lipcowy plan skupu wykonany w 200 proc. Olsztyn — skup odbywa się planowo przy dobrej podaży. Kredyt przyznany spółdzielniom województwa w wysokości 25 mil. zł okazał się niewystarczający, wobec czego Centrala Rolnicza uzyskała kredyt dodatkowy. Łódź — podaż duża, ceny przestrzegane. Wrocław — ceny zgodne z ustalonymi, plan lipcowy wykonany w 100 proc.

Dużą podaż notuje województwo lubelskie, które nie odczuwa trudności kredytowych. Ceny przestrzegane, chociaż spekulanci starają się płacić mniej. Spółdzielnie skupują wszelką zaoferowaną ilość zboża.

W woj. rzeszowskim podaż jest jeszcze mała — przy wystarczających kredytach.

Partia Chłopska w Niemczech z demokratycznym programem politycznym i gospodarczym

Jak donosi „Przegląd Międzynarodowy” w drugiej połowie lipca r.b. odbyła się w Schwerinie (strefa radziecka) pierwsza strefowa konferencja Demokratycznej Partii Chłopskiej Niemiec z udziałem przedstawicieli chłopskich wszystkich krajów radzieckiej strefy okupacyjnej.

Przedstawiając zebrany delegatom zasady programowe i cele nowej partii, przewodniczący Komitetu Organizacyjnego, Goldenbaum, wystąpił przeciwko błędnej koncepcji, upatrującej w partii chłopskiej pewnego rodzaju ugrupowanie „za wodowe”, względnie „gospodarcze”. Goldenbaum określił fakt powołania do życia Demokratycznej Partii Chłopskiej, jako naturalny wynik politycznych i gospodarczych przemian, jakie od czasu kapitulacji Niemiec zaszły na terenie radzieckiej strefy. Partia Chłopska stawia sobie za cel — opierając się na przesłankach stworzonych przez reformę rolną — zabezpieczenie i pogłębienie metod intensywnego gospodarstwa rolnego w przeciwieństwie do ekstensywnej uprawy roli na terenach zachodnio-niemieckich, która wprowadzić zapewnia wysoką rentę jej orędownikom, z drugiej strony jednak nie jest w stanie dostarczyć dostatecznej ilości chleba ludności pracującej.

Na czoło swych założeń programowych Partia Chłopska wysuwa konieczność przeprowadzenia reformy rolnej we wszystkich strefach Niemiec. Stojąc na gruncie programu Niemieckiego Kongresu Ludowego, nowa partia reprezentująca postępowe grupy pracującego chłopstwa, będzie współpracowała z innymi ugrupowaniami antyfaszystowskimi w dziele demokratycznej przebudowy Niemiec.

Międzynarodowa pomoc dzieciom polskim

UNICEF (Międz. Fund. Pomocy Dzieciom), w dalszym ciągu organizuje wśród członków Funduszu, akcję pomocy dzieciom polskim w skali światowej. Akcja ta na każdym kroku daje dowody pełnego zrozumienia i zainteresowania.

Ostatnio przykład ludzkiego zrozumienia tej akcji, okazał kapitan holenderskiego statku „JOZO”. Ładunek tego statku wynosił 1.000 beczek wagi 220.000 funtów ryb, ofiarowanych przez naród holenderski dla UNICEF. Fundusz przeznaczył tę żywność dla Polski. Kapitan statku „JOZO”, dowiadując się o ciężkich warunkach dzieci polskich po wojnie, zaoferował się przewieźć ładunek bezpłatnie.

W Zaodrzańskich Zakładach B. W. i M.

powstają węglarki i cysterny

Zaodrzańskie Zakłady Budowy Wagonów i Mostów w Zielonej Górze powstały przed 72 laty. Ich produkcja ograniczała się wówczas wyłącznie do budowy stalowych konstrukcyjnych mostów. W r. 1890 przystąpiono do fabrykacji wagonów towarowych, osobowych i pługowych. W ostatnich latach przed wojną Zakłady Zaodrzańskie wypuszczały wagony restauracyjne i sypialne. W czasie wojny montowano tu kadłuby łodzi podwodnych.

Władze polskie przejęły Zakłady Zaodrzańskie w drugiej połowie października 1945 r. Zastano je w opłakanym stanie. Maszyny i wszelkie urządzenia techniczne zostały kompletnie wywiezione. Hale fabryczne i składnice były puste.

300 WĘGLAREK MIESIĘCZNIE

Pierwsze 25 węglarek wykonano w czerwcu 1946 r. W lipcu wyprodukowano ich 50. W r. 1947 wyrobiano już 300 sztuk miesięcznie, to jest tyle, ile wynosiła liczba wyprodukowanych węglarek w całej Polsce przed wojną.

Obecnie wyrabia się węglarki już według planów polskich inżynierów, z polskich surowców i półfabrykatów. Dział wagonów specjalnych produkuje również i cysterny na zamówienia Centrali Produkcji Nafotowych.

Zakłady Zaodrzańskie przeprowadzają jedynie tylko montaż. Poszczególne materiały hutnicze, a także

gotowe i półgotowe części wagonów dostarczają im firmy z całej Polski, a zwłaszcza z Górnego Śląska.

W FABRYCE

Jestem właśnie w olbrzymiej hali pełnej szyn ze stojącymi na nich węglarkami. Gdzieś tam stoją same tylko koła z osiami, a poruszające się na stalowych konstrukcjach w górę krany noszą na osie poszczególne części szkieletu.

Robotnicy tną długie żelaza profile. Cała armia spawaczy i nitów pracuje przy montowaniu szkieletu. Węglarka przesuwa się coraz bardziej w głąb hali, gdzie przybiera wygląd coraz podobniejszy do wagonów, które oglądamy na torach.

W stolarni szum i hałas olbrzymi. Tu odbywa się obróbka desek, potrzebnych do ścian i podłogi wagonu. W stanie gotowym odsyła się je do następnej hali, gdzie wszyst-

kie części drewniane nakłada się na metalowe szkielety.

Ostatni etap produkcji — to malarnia. Malarze nadają wagonom wygląd jak „spod igły”. Operacją wykańczającą jest malowanie godła państwowego, kolejnego numeru P. K. P. i uwag technicznych. (D)

Stypendia dla studentów

Ministerstwo Oświaty przyznało 50 stypendiów po 4.000 zł miesięcznie dla tych słuchaczy uniwersyteckich kursów przygotowawczych w Toruniu, którzy przeszli na rok wstępny studiów uniwersyteckich. Dla absolwentów roku wstępnego, którzy przeszli na I rok studiów uniwersyteckich w Toruniu, Ministerstwo przyznało szereg stypendiów po 3.000 zł miesięcznie. (X)

Odkrycia architektoniczne w Kórniku Zamek był początkowo drewniany

W trakcie przeprowadzanych obecnie prac nad wzmocnieniem fundamentów zabytkowego zamku kórnickiego dokonano odkryć architektonicznych. Okazało się, że budowla zamkowa była pierwotnie drewniana, później (XIII, XIV wiek) murowana gotycka.

W pierwszej połowie XVI wieku na gotyckich fundamentach wybudowano gmach renesansowy, którego wygląd znamy z zachowanych rycin. Dopiero z początkiem

Akcja planowania spółdzielczego na terenie Wielkopolski

Nowa spółdzielczość posiada wyrażne ośrodki dyspozycyjne i koordynujące, co pozwala na ścisłe powiązanie jej z państwowym planem gospodarczym. Każda spółdzielcza centrala branżowa musi opracować własny plan gospodarczy, uzgodniony z odpowiednimi Ministerstwami i Centralnym Urzędem Planowania, a przede wszystkim z Ministerstwem Przemysłu i Handlu.

Wszystkie komórki spółdzielcze w kraju mają w br. opracować plany gospodarcze na 1949 r. i przedłożyć je swoim centralom branżowym.

W związku z tym wszystkie woj. Oddz. Centrali Branżowych w Poznaniu urządzają konferencje i kursy dla planistów spółdzielczych.

Na terenie Wielkopolski odbyły się dotąd:

kursy pianistyczne zorganizowane

przez Centralę Spółdzielni Pracy — w Kaliszu i w Poznaniu,

przez Centralę Mięsną 29 i 30 lipca w Poznaniu dla województw: poznańskiego, toruńskiego, gdańskiego, szczecińskiego, wrocławskiego, katowickiego, krakowskiego i rzeszowskiego,

kurs pianistów Centrali Ogrodniczej w Poznaniu 26 i 27 lipca dla województw: bydgoskiego, poznańskiego i wrocławskiego,

w Zakrzewie koło Poznania dla planistów Pow. Zw. Spółdz. Gm. S. Ch.

Od 3 bm. odbywa się w Poznaniu kurs planistów dla spółdzielni zamkniętych i wojskowych. (św)

Przyspieszyć działalność Referatów Rolnych

Zbyt wolno posuwa się naprzód weryfikacja gospodarstw poniemieckich, a nie trzeba wspominać o tym, że ostateczne uregulowanie tych spraw wpłynie dodatnio na gospodarkę i samopoczucie rolników.

Poruszano tę sprawę na posiedzeniu PRN w Gnieźnie. Stwierdzono tam mianowicie, że liczba spraw zaległych stale się zwiększa, a w pow. Gnieźno jest 1.400 gospodarstw poniemieckich i 2.000 działek. Uregulowanie tej sprawy leży w interesie wsi i Państwa (k)

Morderstwo leśniczego

3 bm. nieznany osobnik dokonał na szosie do Opalenicy, tuż pod Grodziskiem napadu na leśniczego Edm. Klapę. Strasznie zmasakrowanego znaleźli przechodnie w rowie przydrożnym.

Ofiarę bestialskiego napadu odstawiono do Szpitala Miejskiego w Grodzisku, gdzie na skutek odniesionych ran — po kilku godzinach zmarł. Mordu dokonano prawdopodobnie na tle porachunków osobistych. (g)

Szkoła Nauk Społecznych w Ostrowie Wielkopolskim

We wrześniu zostanie otwarta w Ostrowie Wlkp. Szkoła Nauk Społecznych, w której będą mogli zdobyć wykształcenie w zakresie szkoły licealnej pracownicy umysłowi oraz robotnicy.

Chodzi tu o przygotowanie ludzi do pracy w organizacjach spo-

łecznych, w związkach zawodowych, spółdzielczości itp. Nauka trwać będzie trzy lata. (g)

Jak są zorganizowane i jak pracują ośrodki maszynowe

30 lipca br. obradowała w Urzędzie Ziemskim komisja od ośrodków maszynowych na Ziemi Lubuskiej przy współudziale: delegata Min. Roln. i Ref. Roln., nac. Wydz. Roln., przedstaw. Technicznej Obsługi Rolnictwa w Sulechowie, przedstaw. Centrali Rolniczej Sp. S. Ch., Woj. Zarz. ZSch. i Zarz. P.N.Z. okręgu lubuskiego.

Na Ziemi Lubuskiej ma być jeszcze w tym roku zorganizowane 50 ośrodków maszynowych. Przejmą one traktory i maszyny od T.O.R-u w Sulechowie i Skwierzynie.

Przy odbiorze traktorów Gminne Spółdzielnie S. Ch. są zobowiązane wpłacić gotówką 20% całej wartości, na co otrzymają odpowiednie kredyty.

Ceny za orkę — 4.100 zł od ha odłogów i 3.000 zł od ha ziemi średniej — wydają się za wysokie. Centrala Rolnicza w Poznaniu przeprowadziła kalkulację na podstawie której wynika, że wystarczyłoby 2.200 zł.

2 bm. odbyła się w gmachu Centrali Rolniczej odprawa rejonowych instruktorów ośrodków maszynowych z całego województwa.

Do 3 bm. zorganizowano w woj. poznańskim 140 ośrodków maszynowych, z czego 13 przypada na Zie-

mię Lubuską. Nie wszystkie one jednak są czynne. Najgorzej przedstawia się ta sprawa na Ziemi Lubuskiej.

Projektuje się założenie w r. 1949 165 nowych ośrodków maszynowych. Kredyty z Min. R. i R. R. na ten cel w Wielkopolsce wynosiły w II kwartale br. około 20.400.000 zł, na III kwartał prelimitowano — 26 mil. zł, a na 1949 r. jest zaprojektowane 300 mil. zł na maszyny i 42 mil. zł na budynki.

Najlepiej przedstawia się ta sprawa w powiecie jarocińskim i gostyńskim, gdzie wszystkie gminy mają ośrodki maszynowe czynne. Spośród pojedynczych ośrodków wyróżniają się: w Łagiewie, gmina Osieczno, pow. leszczyński, w Borku, pow. gostyński i w Grodzisku Wielkopolskim.

Niektóre Gminne Spółdz. S. Ch. nie przestrzegają zasady zmierzającej do tego, żeby ośrodki pracowały przede wszystkim dla najuboższych rolników i bez zysku. Zdarzają się wypaiki, że spółdzielnie wypożyczają traktory dla celów zarobkowych i nie mających nic wspólnego z ich zadaniami.

Dla usprawnienia działania ośrodków maszynowych mają być powołane po gminach i powiatach odpo-

wiednie Komitety Społeczne, a w jesieni odbędzie się w Jarocinie kurs dla pracowników O. M. Na kurs ten mają wybrać odpowiednich kandydatów Gm. Spółdzielnie S. Ch. spośród parcelantów i najuboższych chłopów, którzy po ukończeniu kursu pracować będą w swoich rodzinnych gminach. (św.)

Nad Wartą

POŻEGNANIE STAROSTY

W powiecie kościańskim ustąpił ze sprawowanego urzędu starosta Fischbach Karol. (k)

POŚWIĘCENIE MOSTU

W Kaliszu otwarto 1 bm. nowo wybudowany most żelbetonowy przy ul. Warszawskiej. Most leży na ważnym szlaku komunikacyjnym Warszawa — Kalisz — Wrocław. (k)

PIORUN ZABIŁ STARUSZKĘ

We wsi Janków Przygodzicki, pow. Ostrowo, poniosła śmierć wskutek uderzenia pioruna M. Stomiana, która skryła się przed deszczem pod drzewo. Nie należy przeto korzystać podczas burzy z ostony drzewa na otwartym polu. (k)

LINIA WYSOKIEGO NAPIĘCIA

W tych dniach przystąpiono do prac wstępnych przy budowie linii wysokiego napięcia z Pleszewa do Dobrzyca, pow. krotoszyńskiego. Linia ta zostanie włączona po wykończeniu do kaliskiego obwodu energetycznego. (g)

OŚRODEK ZDROWIA

Na ostatnim posiedzeniu P. R. N. w Krotoszynie zapadła jednomyślna uchwała o utworzeniu w pałacu b. maj. ziemskiego Pogorzała, Ośrodka Zdrowia. (g)

OPODATKOWANIE ALKOHOLU

PRN w Lesznie postanowiła wystąpić z wnioskiem o opodatkowanie napojów alkoholowych w wy-

sokości 20 zł od 1 litra. Uzyskana ta droga kwota proponuje PRN przeznaczyć na walkę ze stonką ziemniaczaną. (g)

ŚWIETLICE TPŻ

Zarząd Okręgu TPŻ w Poznaniu przystąpił do zorganizowania świetlic przy wszystkich Rejonowych Komendach Uzupełnień na terenie Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej. Świetlice te posiadać będą m. in. biblioteki z umiejętnie dobranymi księgozbiorami. W świetlicach prowadzona będzie planowa akcja oświatowa wśród poborowych. T-wo Przyjaciół Żołnierza rozpocznie planowaną akcję na szeroką skalę już w jesieni br. (x)

Redakcja i Administracja: P o z n a ń, ul. Dąbrowskiego 77, tel. Red. 90-40, poczy 45-09, Adm. 93-94.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Drobne — po zł 30 za wyraz (minimum 300 zł); poszukiwania pracy zł 15 za wyraz (minimum 150 zł)

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 120 zł. Wpłacać na Konto P. K. O. Oddz. Poznań nr V-5626, Oddz. Poznań Bank Gosp. Spółdzielczego nr 690.

WYDAWCA: Nacz. Kom. Wyk. Stronnictwa Ludowego. Odpowiada za pismo Kolegium Redakcyjne. Drukarnia NKW ŚL. Warszawa. Skolimowska 5

Co warto zobaczyć w Poznaniu?

TEATRY:

PANSTW. TEATR POLSKI — komedia Hennequina i Vebera — „Co dziennie o piątej”, godz. 19.30.

TEATR NOWY — na razie nie czynny.

TEATR KOMEDIA MUZYCZNA — „Krawiec w zamku”, godz. 20.00.

KINA:

APOLLO — „Guwernantka”, godz. 15.30, 18.00 i 20.30.

BAŁTYK — „W pogoni za mężem”, godz. 15.30, 18.00 i 20.30.

MUZA — „Okoliczności łagodne”, godz. 15.30, 18.00 i 20.30.

RIALTO — „Moja miła”, godz. 15.30, 18.00 i 20.30.

WARTA — „Cienie przeszłości”, godz. 15.30, 18.00 i 20.30.

WARTA — „Program Aktualności” godz. 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, w niedzielę od godz. 10.00, 11.00, 12.00, i 13.00.

Kobiety w drodze do niezależności

Emanipacja kobiet.

Modne kiedyś, a jednocześnie nienawidzone i wysmiewane hasło, staje się powoli rzeczywistością.

Na terenie Ziemi Lubuskiej powstało szereg spółdzielni pracy, które szkolą i natychmiast zatrudniają kobiety, przyczyniając się w ten sposób do zdobycia przez nie całkowitej samodzielności.

W najbliższym czasie znajdzie zatrudnienie ponad 250 kobiet w spółdzielniach: włókienniczej w Gorzowie, w tkackiej w Sulechowie i w wikliniarskiej w Krośnie.

Drżycie panowie władcy, niedługo już kobiety staną się naprawdę niezależne!

Wystawa starodruków w Ossolineum wrocławskim

PIERWSZE zdanie po polsku „powstało na Śląsku” — głosi napis nad gablotką, w której leży sędziwy modlitewnik z 1475 r. Z trudem można w nim jeszcze odczytać między łaciną: „Ojcie nasz...”

Jesteśmy na wystawie pt. „Dzieje języka polskiego na Śląsku”, mieszczącej się w gmachu Ossolineum. Bardzo dobrze się złożyło, że trwa nie tej wystawy zbiegło się z Wystawą Ziemi Odzyskanych. Zwiedzający Wystawę ZO nie powinni zapominać o tej znacznie skromniejszej, niemniej jednak ze wszelkich miar ciekawej wystawie, której eksponaty świadczą o polskości Śląska i historycznych do niego prawach naszego narodu.

POTĘŻNE dzieło z 1472 r. to „Słownik przyrodniczy”, którego autorem był Jan Stenka z Wrocławia. Swojego czasu słownik ten miał wielką wartość jako dzieło naukowe. Dzisiaj uderza w nim co innego: Oto na 20.000 nazw łacińskich, występujących w słowniku, spotykamy 2.000 nazw polskich. Pamiętajmy, że słownik był wydany we Wrocławiu w 1472 r.!

Z kolei patrzmy ze wzruszeniem na stare manuskrypty z XIV i XV w., pośrodku modlitewniki, zbiorniki kazań, „kancjonały”, dowody nadeń królewskich.

Odczytujemy pozaciekane niekiedy zdania, pisane piękną, starą polszczyzną i niesposób oprzeć się dumie na widok tych kart odcigodnych, świadczących, że jesteśmy tu od wieków.

W innej gablotce znowu ciekawy eksponat. Jest to rozporządzenie władz administracyjnych miasta Wrocławia, dotyczące ochrony przed pożarami, pisane w języku polskim. Data wydania 4 lipca 1759 roku. Jasnym jest, że władze, chcąc by rozporządzenie było zrozumiałe przez ogół mieszkańców, musiały je wydać w języku dla tego ogółu

tu zrozumiałym, a więc w języku polskim! Dokument ten nabiera szczególnego znaczenia w zestawieniu z wypowiedziami przedstawicieli oficjalnej niemieckiej „nauki” o rzekomej niemieckości miast polskich. Widzimy, chociażby w świetle tego dokumentu, jak się ta niemieckość przedstawiała.

OSOBNY dział poświęcony jest podręcznikom, wydany na Śląsku w XVII i XVIII w. W przedmowie do jednego z podręczników wydawca zaznacza, że „język polski po całym Śląsku, a osobliwie we Wrocławiu wszystkim kupcom, gospodarzom gościnnym i rzeźmiśnikom pilnie potrzebny”.

Z nieodpartym faktem przewagi polskiego języka na Śląsku wystąpiły do walki z całą zajądłością Prusy. Dowody, w jakim uporem i poświęceniem walczyli Ślązacy o prawo do wypowiadania swych myśli we własnym języku znajdujemy w pośrodku rocznikach „Nowin Raciborskich”, „Gazety Opolskiej” i „Katolika”. W podtytuł „Gazety Opolskiej” czytamy: „W Opol-

skiem i na Śląsku co ze swych dziejów słynie, wiara i mowa ojców nigdy nie zaginie”. „Katolik” zaś drukuje list otwarty Karola Miarki do Bismarcka. „Rozumiemy, że kilkudziesięciu urzędników niemieckich na Górnym Śląsku musi się stosować do miliona Polaków” — mówi m. in. trybun ludu śląskiego, przytaczając w dalszych wywodach klasyczny przykład o nosie i tabakierze.

NIESPOSÓB jest w kilku słowach opisać tych wszystkich dokumentów, ksiąg i manuskryptów, świadczących wszystkim o dobitnie, że „byliśmy” tak jak wznoszą się nad Wrocławiem iglica — symbol Wystawy Ziemi Odzyskanych mówi światu, że „jesteśmy”.

Zwiedzający zaś obydwie wystawy i tej miłej, świadczącej pośrodkami dokumentami o naszych prawach do tych ziem i tej, tętniącej życiem, oszałamiającej stoiskami, wykresami, cyframi, pełnej-ludzkiego rozgwaru i wrzawy, zapewne pomyśli po prostu — wróciłśmy!

Jerzy Wiśniowski

Ogólnopolska loteria fantowa

zorganizowana przez Zarząd Gł. ChTPD

Zarząd Gł. ChTPD zorganizował ogólnopolską loterię fantową. Fundusze zdobyte w ten sposób zostaną obrócone na pomoc dla dzieci chłopskich.

Miedzy fantami znajdują się: samochody, motocykle, aparaty radiowe, maszyny do szycia, maszyny do pisania, rowery, maszyny i narzędzia rolnicze, kożuch damskie i męskie, futra, zegarki złote i chromoniklowane, pierścionki złote z brylantami, pianina, komplety mebli, obrazy, dywany, aparaty

fotograficzne, kupony wełniane na ubrania, komplety bielizny a także krowy i konie, oraz wiele innych, bardzo wartościowych rzeczy.

Los na loterię kosztuje tylko 200 zł. Każdy z zainteresowanych może wygrać jakiś wartościowy przedmiot, nabywając losy u specjalnego delegata, afiliowanego przy poszczególnych zarz. woj. SL. (x)

Poprawa w finansowaniu spółdzielczości gminnej

Podczas konferencji przedstawiciele Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” i Banku Gospodarstwa Spółdzielczego ustalone zostały nowe zasady rozdziału kredytów na trzeci kwartał r. b., wprowadzające znaczne usprawnienie do dziedziny finansowania spółdzielni gminnych.

Było to konieczne ze względu na trudności finansowe spółdzielczości wiejskiej.

Ustalono, że zapotrzebowanie nowych kredytów w III kwartale dla PZGS wynosi 2.283 miliony zł, a dla gminnych spółdzielni — 3.175 milionów zł — łącznie 5,5 miliarda zł.

Zasady rozdziału kredytów przewidują, że akcją tą objęte będą

wszystkie gminne spółdzielnie, przy czym mają one nie tylko prawo, ale i obowiązek korzystania z kredytów. Formalności sprowadzone będą do minimum. Kredytów udzielać będą oddziały BGS w tempie szybkim i uproszczonym. Całym rozdziałem na województwo zajmować się będą specjalne komisje, złożone z przedstawicieli BGS, Narodowego Banku Polskiego, CRS i wojewódzkiego zarządu ZSch.

Niezależnie od nowych kredytów spółdzielnie otrzymały już uprzednio kredyty celowe na ten sam kwartał, jak np.: na skup zboża, na materiały pędne, obuwie, maszyny rolnicze, oraz zaopatrywanie wsi w wyroby przemysłowe.

Diagnoza przy pomocy maszyn

Rejestracja wstrząsów mózgu

Nowe instrumenty lekarskie, wynalezione w Stanach Zjednoczonych, umożliwiają lekarzom „wgląd” w ciało człowieka i postawienie diagnozy jego chorób; dzięki tym wynalazkom będzie można w dużym stopniu usunąć chirurgię „doświadczalną”. Ulepszone metody prześwietlania promieniami Roentgena i maszyny wrażliwe na elektryczność, umożliwiają wyraźnie obserwowanie organów wewnętrznych i szybkie wykrycie zaburzeń mózgowych.

Ulepszone promienie Roentgena, rzucają na fluoryzujący ekran obrazy wnętrza ciała 500 razy jaśniejsze, niż normalne promienie Roentgena. Można odróżnić „przedmioty” oddzielone od siebie tylko kilkoma tysięcznymi centymetra.

Inna maszyna, wynaleziona po 10 latach badań, wykrywa w ciągu 30 minut wrzody na mózgu. Elektrody na rękę i na klatkę piersiową notują odruchy ciała pacjenta w odpowiedzi na łagodne wstrząsy elektryczne. Przy

pomocy licznych prób ustalono normy reakcji, szeregując je w 10 grup, począwszy od osób umysłowo normalnych do głupców. Reakcje pacjentów porównywane są z normami reakcji, a odchylenia od tych norm wykazują, czy dany wypadek należy do psychogenicznych (funkcjonalnych) czy też organicznych (wrzód na mózgu).

Rejestrowanie wstrząsów zastępuje wymagający wielkiej umiejętności zabieg chirurgiczny: wyświdrowanie dziury w czaszce i robienie prób przy pomocy ciśnienia powietrza. Rejestrator wstrząsów może również badać odruchy alkoholików i podobne wypadki, w których odruchy stanowią charakterystyczne objawy.

Zabytki wczesnodziejowe pod opieką Muzeum Prehistorycznego

Na północno-zachód od Czekanowa, w powiecie Ostrow Wielkopolski, znajduje się cmentarzysko kultury „łużyckiej” z wczesnej epoki żelaznej. Młodzież szkolna natrafiła tam na dalszy obwarowany kamieniami grób popielnicowy, zawierający misę glinianą. Próbnego wykopy, przeprowadzone przez delegata Muzeum Prehistorycznego w Poznaniu, dostarczyły skorup kultury „łużyckiej”. Poza tym na okolicznych polach znaleziono wióry i odłupki krzemienne z młodszej epoki kamiennej. (x).

Polska pieśń masowa

Dnia 12 bm., o godz. 17.15 przed mikrofonem P. R. wykonane zostaną utwory wyróżnione w dniu 20 lipca przez Jury Konkursu na polską pieśń masową.

RADIO

ŚRODA, 11 SIERPNIA
6.00 Sygnał. 6.05 Gimn. 6.15 Dzien. por. 6.35 Muz. 7.00 Skróty wiad. 7.12 Muz. 7.20 Porad. gosp. dom. 7.30 Muz. 8.20 „Dalekie lata” powieść. 8.35 Muz. 8.55 Inform. ogólnop. 9.00 Skrz. PCK. 12.00 Dzien. poł. 12.25 Pieśni. 12.45 „Co czytać”. 12.55 „Gawędy Hanny”. 13.00 „Mozaika muz.”. 13.45 „Kompoz. tyg.”. 15.30 „Sąd w dżungli” słuch. 15.50 Muz. 16.00 Dzien. popoł. 16.30 „Białe kruki”. 17.00 „Paź w Bogucicach” słuch. 17.20 Konc. rozrywk. 17.55 Skrz. PKO. 18.00 „Mówi WZO”. 18.05 „Nowe książki” 18.20 Aud. dla wojska. 18.50 Konc. chóru dzieci czeskich. 19.30 „Emancypantki” Prusa. 19.45 „Rumunia przemawia do Polski”. 20.15 „Ciekaw. liter.”. 20.20 Audycja Chopinowska. 20.58 Komun. meteor. 21.00 Dzien. wiecz. 22.00 Konc. Krak. Ork. 22.40 Komun. z XIV Olimpiady. 23.00 Ostatnie wiad. 23.10 Muz. tan.

TABELA WYGRANYCH 53 LOTERII

2-głędzień ciągnięcia 4-tej klasy

Wygrane po 300.000 zł padły na Nr Nr 62002 w Warszawie; 77629 w Łodzi; 81683 w Częstochowie.

Wygrane po 200.000 zł padły na Nr Nr 5094 w Warszawie; 13901 w Lublinie; 28982 w Radomiu.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 2594 3192 22245 30755 32062 44269 52429 64304 84405 87095.

Wygrane po 50.000 zł padły na Nr Nr 1985 2709 4198 10754 24635 43620 50729 60823 62763 75783 79584 83927.

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr 3054 9385 11573 12335 13974 16691 22729 24041 26155 27182 28685 28924 32984 37052 38820 39188 39672 45792 46506 46666 51084 51432 51859 55757 56081 58557 58915 60991 62706 67191 67893 68404 69215 70102 72715 74585 77841 79590 80912 83418 85758 87145 88477 88573.

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr Nr 2085 2477 2715 2758 3215 3220 3887 4410 4710 4839 8451 8891 9278 9886 11894 12233 12372 12477 12858 13104 13415 13607 13695 14308 15061 15612 15615 16111 16770 17454 18953 20080 21148 21874 22323 23227 24124 24136 24300 25569 25694 25817 26722 26846 27555 28551 29282 29913 30144 30311 30389 30390 30527 31154 32222 33009 33037 34104 34640 34777 36693 36757 37038 37131 37238 37368 37372 37405 39542 39886 39918 40057 40558 40832 41628 42093 43172 43488 43816 44014 45062 45559 47115 48296 48552 48703 49529 50766 50908 51650 51818 52439 52815 53477 53564 54713 55637 55812 56323 56726 57808 58112 58151 58294 60736 60990 63101 63591 63857 65380 65572 68304 69514 69983 70216 71760 72327 72736 73620 74866 75138 75480 75797 76240 76625 77541 77604 77731 78521 79471 79539 79783 81956 82032 82656 82947 82975 83341 83369 83753 84807 84960 85324 85957 86221 89860.

Dalszy ciąg wygranych po 4.000 zł podany będzie jutro

Wygrane po 5.000 zł padły na Nr Nr 44 100 252 716 1229 2371 441 3497 498 548 4149 359 472 5255 706 997 6359 939 7006 800 8237 9838 11189 294 364 674 679 12546 852 13311 841 875 14343 16405 438 6624 776 17079 092 814 18407 804 812 940 974 19310 510 511 20246 21436 648 806 23079 083 860 883 24046 081 091 147 356 526 695 742 745 964 980 25374 702 26334 453 772 905 27004 103 422 461 520 540 29067 283 420 823 30737 741 781 911 31309 420 588 930 32064 158 261 717 825 33310 550 752 34309 403 446 701 35292 363 574 656 36788 874 889 37553 797 915 962 38283 508 677 756 39429 538 750 794 40506 729 872 42007 42120 42982 995 43405 863 726 44134 45530 786 880 46430 885 48091 379 408 697 743 49062 646 686 702 50283 697 783 938 51018 742 853 52381 811 53388 539 608 54254 475 553 842 55046 163 283 603 768 786 56143 708 57086 57597 669 920 58045 216 819 59401 472 600 60458 795 61313 450 61631 677 889 62649 63063 239 258 460 524 64205 792 65270 719 829 66388 852 67849 963 68047 412 660 905 69149 298 434 628 633 706 71555 903 72245 73854 74120 248 939 75712 927 76390 425 77374 490 917 944 78123 145 231 79136 177 469 510 671 813 80132 837 853 81295 471 783 82097 674 890 982 84061 068 281 557 738 85346 373 577 794 863 86230 87003 112 88563 831 952 89912 981.

Dalszy ciąg wygranych po 4.000 zł z 1-go dnia ciągnięcia.

5052 113 229 232 258 400 433 486 503 548 584 597 630 760 796 799 902 963 966 987 6010 027 074 228 231 377 408 434 474 662 702 753 869 950 7038 202 214 246 254 263 290 365 440 468 475 512 565 581 589 651 661 670 737 771 833 852 854 857 943 956 961 8001 014 026 169 181 214 325 340 370 392 552 597 659 763 939 9055 081 085 086 127 142 478 510 9527 545 593 693 706 753 786 789 880 924 977 10003 035 180 185 342 396 398 518 590 743 779 832 889

Ostatni czas na „DZIENNIKA LUDOWEGO” ZAMÓWIENIE

Przypominamy naszym Prenumeratorom, iż w dniu 15 sierpnia b.r. upływa ostatni termin

przyjmowania prenumeraty
PRZEZ POCZTĘ
na miesiąc wrzesień 1948 rok

Należy natychmiast wpłacić prenumeratę w urzędzie czy agencji pocztowej, względnie u listonosza

Prenumerata miesięczna wynosi obecnie 120 złotych.
Prosimy o jednanie nowych prenumeratorów.

**ADMINISTRACJA
WYDAWNICTW SPR. LUD**

OGŁOSZENIE

Wyższa Szkoła Gospodarstwa Wiejskiego w Łodzi przyjmuje zapisy na rok akad. 1948/49 od dnia 15 do 28 sierpnia br. na wydziały: rolny, ogrodniczy, przemysłu rolnego, spółdzielczy i agronomii społecznej

Egzaminy dla nowowstępujących trwać będą od 3 do 20 września br. i obejmują na wszystkie wydziały: ustny z nauki o Polsce i świecie współczesnym oraz piśmienny na temat, związany z kierunkiem studiów, nadto na wydziale przemysłu rolnego — piśmienny z matematyki.

Podania należy składać na formularzu szkolnym i dołączyć świadectwo maturalne w oryginale, metrykę, życiorys, 3 fotografie, dowody wojskowe, świadectwo lekarskie, świadectwo moralności o ile kandydat ukończył szkołę średnią nie w bieżącym roku.

R e k t o r a t

WĘGIEL NA ZIMĘ

P O C E N A C H U R Z Ę D O W Y C H

s p r z e d a j e

POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” W LUBLINIE
ul. Krak. Przedmieście nr 68 i ul. Fabryczna nr 19
1761R

Olimpiada

Antkiewicz zwycięża

Drugi dzień olimpijskiego turnieju bokerskiego rozpoczęły walki w wadze piórkowej. Reprezentant Polski w tej kategorii Antkiewicz wygrał swoje spotkanie, zwyciężając wysoko na punkty Filipińczyka Trani. Od początku walki Polak był stale w ofensywie. Przez pierwsze dwie rundy twardy Filipińczyk wytrzymywał ataki Antkiewicza, w trzeciej jednak wyraźnie osłabił i przewaga Polaka uwi-

doczniała się coraz bardziej. W ostatnim starciu Filipińczyk był bliski nokautu, Antkiewicz przy nieustannym dopingu publiczności atakował do ostatniego gongu, rzucając przeciwnika na liny. Przy końcu tego starcia Trani był wyraźnie osłabiony i słał się po każdym ciosie Polaka. Pod koniec rundy sędzia zwrócił uwagę sekundantowi Sztamowi za zbyt głośne uwagi.

Dalsze spotkania w tej kategorii przyniosły następujące wyniki: Ca-

stillo (Chile) wygrał na punkty z Ghaoni (Liban), Nunez (Argentyna) pokonał na punkty Rose (Indie), Alvez (Urugwaj) zwyciężył na punkty E. Delannoit (Belgia), Johnson (USA) wygrał przez techniczny k.o. w III rundzie z Goslinem (Nowa Zelandia), Shepherd (Płd. Afryka) wygrał na punkty z Grave (Pakistan), Birks (Australia) znokautował w II rundzie Tammelina (Finlandia), Bung Nan Su (Korea) zwyciężył na punkty Hamodi (Egipt).

Hokej na trawie

Półfinały olimpijskiego turnieju w hokeju na trawie przyniosły niespodziankę w postaci zwycięstwa Angli nad faworytem turnieju drużyną Pakistanu w stosunku 2:0. W drugim spotkaniu półfinałowym Indie wygrały z Holandią 2:1.

W finale przeciwnikiem obrońcy tytułu mistrza olimpijskiego — Indii będzie więc niespodziewanie Anglia.

Yachting

Olimpijskie zawody yachtowe w Torquay przyniosły następujące wyniki:

Kategoria „Stars”: 1) USA 2:00,53 godz., 2) Kuba 2:01,07, 3) Włochy 2:01,43, 4) Holandia 2:02,31, 5) Anglia 2:02,37, 6) Portugalia 2:03,14.

Kategoria „Hirondelle”: 1) Anglia 13:33,03, 2) Włochy 13:41,49, 3) USA 13:42,32, 4) Holandia 13:43,07, 5) Portugalia 13:45,47, 6) Norwegia 13:44,37.

WIOŚLARSTWO

USA reprezentowane przez wioślarzy z Uniwersytetu Waszyngtońskiego osiągnęły pierwsze zwycięstwo wioślarskie (czwórki ze sternikiem), zwyciężając w finale Anglię, Szwajcarię i Danię.

Czas USA na dystansie ok. 2.000 m wyniósł 6:50, 2) Szwajcaria — 6:53,3, 3) Dania — 6:56,8.

Finał dwójek bez sternika: 1) Anglia — 7:21,1, 2) Szwajcaria — 7:23,9, Finał ósemek:

1) USA 5:56,7, 2) W. Brytania 6:06,9, 3) Norwegia 6:10,3.

Finał czwórek bez sternika: 1) Włochy 6:39, 2) Dania 6:43,5, Finał dwójek ze sternikiem:

1) Dania 8:00,5, 2) Włochy 8:12,2, Finał dwójek skiffu:

1) W. Brytania 6:51,3, 2) Dania 6:55,3, 3) Urugwaj 7:12,4.

JEDYNKI

W zawodach wioślarskich rozgry-

wanych na torze w Henley wyłoniono 3-ch finalistów „w jedynkach” (skiffach). Do finału zakwalifikowali się zwycięzcy 3-ch biegów półfinałowych.

I półfinał: 1) Catasta (Włochy) 8:09,7, 2) Stephen (Płd. Afryka) — 8:11,3, 3) Cappozzi (Argentyna) 8:12,6.

II półfinał: 1) Rizzo (Urugwaj) 8:09,3, 2) Kelly (USA) 8:09,7, 3) Rowe (Anglia) 8:22,8.

III półfinał: 1) Wood (Australia) 8:08,5, 2) Sepheriades (Francja) 8:17,1. Niespodzianką było wyeliminowanie dwóch doskonałych „skiffistów” — Kelly’ego i Sepheriadesa.

Finał:

1) Wood (Australia) 7:24,4, 2) Rizzo (Urugwaj) 7:38,2, 3) Catasta (Włochy) 7:51,4.

KOLARSTWO

Sprint

Finał w sprincie o pierwsze i drugie miejsce:

I eliminacja: 1) Ghella (Włochy), 2) Harris (Anglia) o dwie długości, czas ostatnich 200 m 12,2.

II eliminacja: 1) Ghella, 2) Harris o długość roweru. Czas ostatnich 200 m 12,0 sekund.

Finał w sprincie o trzecie i czwarte miejsce:

I eliminacja: 1) Schandorff (Dania), 2) Bazzano (Australia), czas 12,0 sekund.

II eliminacja: 1) Schandorff, 2) Bazzano, Czas 12,0 sekund.

Klasyfikacja ogólna w sprincie:

1) Ghella (Włochy), 2) Harris (Anglia), 3) Schandorff (Dania), 4) Bazzano (Australia).

Porażki Harrisa były dla wszystkich niespodzianką.

4.000 M ZESPOŁOWO NA DOCHODZENIE

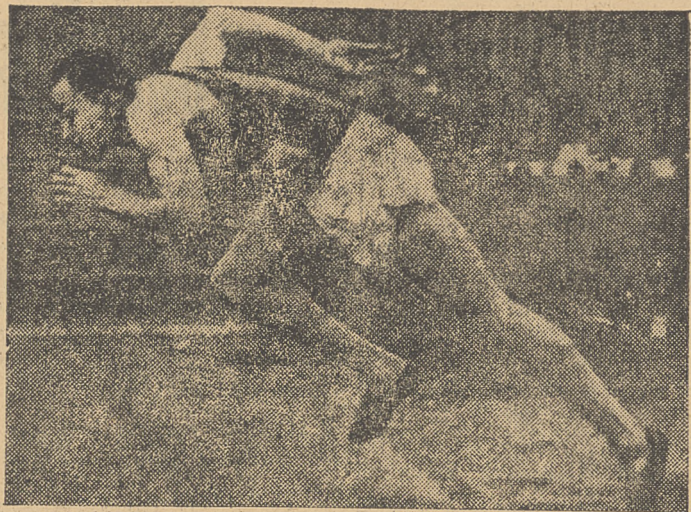
I półfinał: 1) Włochy 5:00,5, 2) Urugwaj 6:03.

II półfinał: 1) Francja 4:45,5, 2) Anglia 4:57,1.

Klasyfikacja ogólna:

1) Francja, 2) Włochy, 3) Anglia, 4) Urugwaj.

Zawiódł... bo przyszedł 2-gi



Znakomity biegacz z Jamajki Mc Kenley zawiódł oczekiwania, bo w biegu na 400 m był „dopiero” drugi, za swym rodakiem Wintem. Mac Kenley jest rekordzistą świata na tym dystansie (45,9 sek., ustanowiony w tym roku).

SZERMIERKA

SZPADA (INDYWIDUALNIE)

W indywidualnym turnieju olimpijskim w szpadzie wyłoniono dzie sięciu finalistów. Z dwóch rozegranych półfinałów po pierwszych pięciu zawodnikach zakwalifikowało się do puli finałowej.

I półfinał: 1) Lewis (USA) — 6 zwyc., 2) Radoux (Belgia) — 5 zwyc., 3) — 4) Lepage (Francja) i Cantone (Włochy) — po 4 zwyc., 5) Agostini (Włochy) — 3 zwyc.

II półfinał: 1) Parfitt (Anglia) — 6 zwyc., 2) Guerini (Francja) — 5 zwyc., 3) — 4) — 5) Gresch (Luksemburg), Mangiorotti (Włochy) i Zapelli (Szwajcaria) — po 4 zwyc.

Ostatecznie turniej zakończył się

zwycięstwem Włochów, którzy zajęli pierwsze i trzecie miejsce.

1) Cantone (Włochy) — 7 zwyc., 2) Zappelli (Szwajcaria) — 6 zwyc., 3) Mangiorotti (Włochy) — 5 zwyc., 4) Guerini (Francja) — 5 zwyc., 5) Radoux (Belgia) — 5 zwyc., 6) Lepage (Francja) — 4 zwyc.

W wypadku jednakowej ilości zwycięstw o ilości decydował lepszy stosunek trafień.

RZUT PIÓREM



oto konkurencja, jaką chętnie wprowadziłby na igrzyska olimpijskie kierownik działu sportowego rod. THEN (junior).

Nie dziwnego. Medal zdobyłby na pewno.

Maraton motocyklowy rozpoczęty

W Żlinie rozpoczęły się dziś siedmiodniowe międzynarodowe zawody motocyklowe, które 3 dni rozgrywane będą na terenie Czechosłowacji, 3 dni zaś na terenie Polski. W zawodach uczestniczy rekordowa ilość 209 zawodników. W liczbie tej znajduje się 143 reprezentantów Czechosłowacji, 52 Polaków, 5 Węgrów, 4 Włochów, 2 Anglików, 2 Holendrów i 1 zawodnik Szwajcarii.

Maraton (MMM) rozgrywany jest drużynowo i indywidualnie.

Po pierwszym dniu zawodów drużyna Polski w składzie: Brun, Janowski, Dąbrowski i Żymirski jest bez punktów karnych, podobnie jak Czesi i Włosi. Z zespołów ubiegających się o główną nagrodę punkty karne — 200 otrzymali jedynie Węgrzy. W ramach maratonu rozegrany zostanie międzypaństwowy mecz motocyklowy Polska — Czechosłowacja, w którym oba kraje reprezentuje po 35 zawodników.

LATO NA WYBRZEŻU

Hel — Jurata — Jastarnia — Ruch sezonowy — Wczasy — Goście zagraniczni — Dorsz á la homar

W ciągu trzech minionych wojennych sezonów letnich na Wybrzeżu zdawało się nie ulegać wątpliwości, że półwysep Helski stracił swoją atrakcyjność dla letników z głębi kraju. Rzesze wozosowiczów skierowały się do Sopotu, Ustki, i do licznych miejscowości wypoczynkowych w rejonie Szczecina. Hel stracił swą popularność na skutek zniszczeń wojennych, który uległ w znacznej mierze i los jego, jako ośrodka turystycznych wycieczek i letnich wczasów zdawał się być przesądzony. Widomym znakiem kryzysu helskiego jest fakt, że zarząd Polskich Kolei Państwowych w obecnym sezonie nie skierował już do Helu ani jednego pociągu pośpiesznego na dobę.

Wbrew pesymistycznym przewidywaniom okazało się najzupełniej niespodziewanie, że już w początkach czerwca br. na Helu zaczął się ruch. Obecnie wszystkie miejscowości, położone na półwyspie „między dwoma morzami” są po prostu prze-

pełnione. Jeżeli gdzieś to w pierwszym rzędzie na Helu można zauważyć ruch sezonowy. Koncentruje się on na samym Helu, w Jastarni i w Juracie.

Wycieczka na „Helski Hak” — jak koniec półwyspu od kilku już wieków nazywają rybacy — dostarcza wielu miłych i ciekawych wrażeń. Na sam Hel najlepiej jest pojechać z Gdańska, Sopotu czy Gdyńi jednym z licznych statków żeglugi przybrzeżnej, utrzymujących tu regularną komunikację, a wrócić koleją, gdzie z okien wagonu widać na przemian fale to „Wielkiego” to „Małego” morza, a tor kolejowy bawi się w chowanego z lasem, plażą i morzem.

SAM Hel po zniszczeniach wojennych, dotkliwych i w 1939 i w 1945 roku jest już dziś kompletnie wyremontowany, odmalowany i zapięty — dosłownie — na ostatni guzik. Odbudowa Helu jest zasługą tubijszego Komitetu Obywatelskiego, który po dokonaniu imponującej pracy mógłby już dziś

z dumą spojrzeć na laurach, gdyby nie jeszcze jedno ostatnie, ale za to poważne zmartwienie.

— Domy, ulice, restauracje, molo, urządzenia plażowe — wszystko to wygląda jak nowe, — mówi inspektor turystyczny powiatu morskowego z Wejherowa, długoletni wójt Helu w Jastarni ob. Stelmaszczyk. — Jedna rzecz nas tylko gnębi: bardzo zniszczona droga helska. Sami własnymi siłami nie zdolamy jej wyreperować po wojennych zniszczeniach, a bez dobrej drogi nie ma mowy o dalszym rozwoju naszych miejscowości letniskowych. Brak dobrej drogi to nasza najgorsza bieda.

Można mieć jednak nadzieję, że sprytni helanie i temu brakowi zaradzą. Członkowie Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Helu szepczą między sobą, że honorowym obywatel Helu jest przecież marszałek Rola-Żymirski, który może zechciałby skierować na Hel swoich chłopców ze „Służby Polsce”, a oni już w mig by drogę naprawili. A nuż rzeczywiście tak się stanie?

SPOŚRÓD miejscowości letniskowych na Helu największym powodzeniem cieszą się w tym sezonie Jastarnia i Jurata. Charakter ich jest zupełnie różny z tej przyczyny, że Jastarnia jest portem rybackim, mającym wielu stałych mieszkańców, żyjących więc życiem stałym

i uregulowanym a Jurata niemal zupełnie pozbawiona ludności stałej, ma zupełnie sezonowe, letnisko we oblicze.

Przed wojną Jurata należała do najbardziej ekskluzywnych miejscowości dla najbogatszych ludzi. Dziś — jak świadczą wrażenia i echa z terenu — Jurata znacznie obniżyła poziom w zakresie cen, a podniosła obyczaj i wszystkim to wychodzi na zdrowie.

W prześlicznym lesie-parku nad czystą i doskonale utrzymaną plażą, wśród kwiatów i w odremontowanych domach, panuje wielki ruch. Wywołują go w pierwszym rzędzie dwa ogromne i eleganckie, pełne wozosowiczów domy wypoczynkowe: Związku Zawodowego Pracowników Banku Narodowego i Funduszu Wczasów Pracowniczych. Zwłaszcza ten ostatni, mieszczący się w słynnym przed wojną najelegantszym pensjonacie „Lido”, w którym za 54 zł dziennie cieszy się wczasami nad morzem i górnikami ze śląskich kopalni i kolejarz spod Krakowa i robotnicy z łódzkiej fabryki, wywołuje entuzjazm wśród pensjonariuszy.

Od szeregu dni gości również Jurata 50-osobową grupę wczasowiczów czechosłowackich, a między innymi redaktora naczelnego największego dziennika Czechosłowacji „Rude Pravo” Józefa Valente.

przedstawiciela zarządu głównego czechosłowackich związków zawodowych Piotra Planera, oraz posła do parlamentu CSR Józefa Horna.

Trzy pozostałe wielkie domy w Juracie należą do zarządu przemysłu papierniczego, a jeden do OK-ZZ i wszystkie są zajęte do ostatniego miejsca. Prócz tego czynnych jest 9 pensjonatów prywatnych, w których za pośrednictwem „Orbisu” można się urządzić nie drożej niż w innych kąpieliskach, a taniej niż np. w Sopocie. Sezon w Juracie dzięki takiemu napływowi gości jest ogromnie ożywiony, obfituje też w rozmaite imprezy i rozrywki.

Z Juraty do Jastarni przejść można na brzegiem morza lub pięknym lasem — ciągu 20 minut. Mały port rybacki pełen jest łodzi i kutrów, wypływających co dzień na połowy. Ryby prosto z morza, wycieczki z rybakami na połowy, bez pośrednie współzycie z pracownikiem morza stanowią dla wielu wczasowiczów ogromną atrakcję. Nawet na szpalty pism warszawskich dotarła już tegoroczna jastarnieńska sensacja, tym razem kulinarna: dorsz przyrządzony a la homar. Wynalazek ten, podobno dzieło licznego tu rodu Kąkolów, jest bardzo częstym przedmiotem rozmów między wczasowiczami, zjadającymi się apetycznym przysmakiem. (aś)